

W Polsce rozwój rynku samochodów elektrycznych napotyka na istotne przeszkody, z których najpoważniejszą jest zbyt wolne tempo rozbudowy infrastruktury ładowania. Ekspertki wskazują, że chociaż chętnych do budowy stacji ładowania nie brakuje, to długi czas oczekiwania na przyłącza prądowe znacznie opóźnia realizację projektów. Proces ten może trwać nawet dwa do trzech lat, choć – jak twierdzą specjaliści – można by go skrócić co najmniej o połowę.

Kluczowym elementem efektywnego systemu ładowania samochodów elektrycznych jest zapewnienie odpowiedniej liczby punktów ładowania zarówno w miastach, jak i na trasach międzymiastowych. W miastach potrzebne są stacje, gdzie użytkownicy mogą ładować swoje pojazdy w nocy, natomiast trasy wymagają większej liczby szybkich stacji, umożliwiających naładowanie akumulatora w ciągu kilkunastu minut.

Na koniec sierpnia 2024 roku w Polsce funkcjonowało 7725 ogólnodostępnych punktów ładowania, jednak zdecydowaną większość (71%) stanowiły wolne stacje o mocy do 22 kW. Szybkie stacje ładowania, które są kluczowe na trasach, stanowią jedynie 30% dostępnej infrastruktury. Dodatkowo, jak wynika z danych Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów (ACEA), Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Unii Europejskiej pod względem liczby punktów ładowania w przeliczeniu na 100 km dróg.

Brak odpowiedniej liczby szybkich stacji ładowania negatywnie wpływa na decyzje Polaków o zakupie samochodów elektrycznych. Według raportu „Barometr nowej mobilności 2024” coraz więcej osób rezygnuje z zakupu pojazdów elektrycznych z powodu trudności w dostępie do ładowania. W ciągu trzech lat odsetek osób, które wskazują ten problem jako kluczowy, wzrósł o 11 punktów procentowych, osiągając poziom 36%. Blisko połowa badanych uważa, że ładowarka powinna znajdować się nie dalej niż 2 km od ich miejsca zamieszkania.

Jednym z głównych problemów jest także brak szybkich punktów ładowania w mniejszych miastach oraz na trasach. W 19 z 37 największych miast w Polsce udział szybkich stacji nie przekracza 20%, a w 11 z nich liczba takich punktów nie przekracza 10.

Zbyt wolne tempo rozbudowy infrastruktury jest także barierą dla inwestorów. Firmy chętne do budowy stacji ładowania napotykają na trudności związane z długim czasem oczekiwania na przyłącza energetyczne, co znacznie opóźnia uruchomienie nowych punktów. Obecnie w Polsce proces ten trwa najdłużej w Europie.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizuje programy wspierające rozwój infrastruktury, jednak główną barierą pozostaje czas oczekiwania na przyłącza. Operatorzy infrastruktury ładowania oraz Polskie Stowarzyszenie Nowej Mobilności (PSNM) apelują do rządu o wprowadzenie systemowych zmian, które umożliwiłyby skrócenie tego procesu. Jest to szczególnie istotne w kontekście realizacji unijnych wymogów wynikających z rozporządzenia AFIR, które nakłada obowiązek znacznego zwiększenia mocy stacji ładowania w Polsce.

Volvo Car Poland, aktywnie zaangażowane w rozwój elektromobilności, uruchomiło w 2024 roku program „eV City powered by Volvo”, mający na celu przyspieszenie budowy infrastruktury ładowania. Program zakłada powstanie 130 stacji szybkiego ładowania w 35 miastach w Polsce.

Ekspertki podkreślają, że rozwiązaniem problemu może być skrócenie procesu budowy stacji ładowania

Elektromobilność w Polsce blokowana przez braki w infrastrukturze ładowania

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 18, październik 2024 12:54

Tomasz Smaś

Odsłony: 742

oraz uproszczenie procedur. Stworzenie jednolitego modelu realizacji inwestycji, opartego na najlepszych praktykach, mogłoby znacząco przyspieszyć rozwój infrastruktury i zwiększyć dostępność stacji ładowania, co z kolei pozytywnie wpłynęłoby na rynek samochodów elektrycznych w Polsce.

Źródło: Newseria